

Sygn. akt II Ka 276/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Warda

Sędziowie: SSO Marek Konrad

SSO Artur Bobiński (spr.)

Protokolant : Luiza Ustaszewska - Sęk

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Andrzeja Ołdakowskiego

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2014 r.

sprawy **A. S.**

oskarżonego z art. 190§ 1 kk i in.;

na skutek apelacji prokuratora;

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie

z dnia 6 czerwca 2014 r. sygn. akt. II K 728/13;

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II Ka 276/14

UZASADNIENIE

A. S. został oskarżony o to, że w dniu 13 lipca 2013 r. w bliżej nieokreślonym miejscu podczas rozmowy telefonicznej ze swoją córką P. S. groził pozbawieniem życia jej matce, a swojej żonie M. S., przy czym groźba ta wzbudziła w wymienionej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 190§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014 r. wydanym w sprawie II K 728/13 uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu i koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości na niekorzyść A. S. wniósł prokurator. Orzeczeniu temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść wyroku polegający na przyjęciu, iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, albowiem zachowanie jego polegające na formułowaniu gróźb w stosunku do swej żony M. S. można rozpatrywać wyłącznie w kontekście zamiaru wynikowego, co wyłącza możliwość przypisania mu czynu z art. 190§1 k.k., podczas gdy przeprowadzone w sprawie dowody w postaci zeznań świadków M. i P. S. oraz wykazów połączeń telefonicznych wskazują, iż działał on w zamiarze

bezpośrednim, przy czym brzmienie wzmiankowanego artykułu nie daje jednocześnie podstaw do wykluczenia realizacji jego znamion z zamiarem ewentualnym.

W konkluzji apelacji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest bezzasadna w stopniu oczywistym, a zatem wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi Rejonowemu w Wyszkowie do ponownego rozpoznania nie został uwzględniony. Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu prokuratora że czynu z art. 190§1 kk można dopuścić się nie tylko z zamiarem bezpośrednim, ale również z zamiarem ewentualnym. Powyższa konstatacja była decydującą dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy w zasadzie był niesporny. Istota sporu zasadzała się na ocenie zamiaru jaki miał towarzyszyć oskarżonemu A. S. gdy rozmawiał z córką P. S. i kazał jej przekazać słowa odebrane przez M. S. jako groźbę spowodowania obrażeń głowy. Sąd Rejonowy zasadnie ustalił, że oskarżonemu nie towarzyszył bezpośredni zamiar wypełnienia swoim działaniem znamion czynu opisanego w art. 190§1 kk. Sąd Okręgowy podzielił rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie zawarte na k. 3 uzasadnienia i pogląd wyrażony w powołanym przez Sąd Rejonowy judykacie oraz cytowanych poglądach doktryny. Zdaniem Sądu Okręgowego zgodzić się należy z zawartą w Komentarzu do Kodeksu Karnego pod red. Prof. Dr. H.. A. W. tezą, że „groźenie innej osobie jest działaniem intencjonalnym, wymagającym umyślności w formie zamiaru bezpośredniego. Wskazuje za tym znamię czasownikowe grozi, które implikuje celowość działanie a czyli chęć zbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, co wyklucza wystąpienie zamiaru wynikowego”.

Rozważyć jednak należało czy gdyby przyjąć pogląd prokuratora, że czynu z art. 190§1 kk można dopuścić się również z zamiarem ewentualnym, oskarżonemu A. S. można przypisać działania z zamiarem ewentualnym. W ocenie Sądu Okręgowego na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Zdaniem Sądu Okręgowego istnieją okoliczności świadczące o tym, że oskarżonemu nie można przypisać działania również w z tą formą zamiaru. Gdyby bowiem przyjąć że oskarżony działając z zamiarem ewentualnym tj. nie mając zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 190§1 kk użył słów odebranych jako groźba, na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia czynu przewidywał albo mógł przewidzieć, to miał sposobność by to uczynić.

Za tezą tą przemawia analiza połączeń telefonicznych. Z analizy tej wynika że oskarżony, korzystając z numeru 510 667 765 w dniu zdarzenia w godzinach okołopołudniowych bezskutecznie łączył się z numerem telefonicznym używanym przez pokrzywdzoną tj. 606 413 403. Dopiero połączenie zainicjowane przez pokrzywdzoną M. S. o godz. 15.08.30 okazało się skuteczne (k.41). Trudno przyjąć, by pokrzywdzona obawiała się groźb, skoro sama zadzwoniła do oskarżonego. Nawet gdyby tak nie było to pokrzywdzona nie twierdziła, żeby podczas tej rozmowy oskarżony miał jej grozić. Gdyby oskarżony działał co najmniej z zamiarem ewentualnym skierowania groźby pod adresem pokrzywdzonej, zdaniem Sądu Okręgowego byłaby to dobra okazja do dokonania tego czynu, zwłaszcza, że od telefonu do córki zawierającego słowa odczytane przez pokrzywdzoną jako groźba upłynęło zaledwie niepełne 3 godziny. Oskarżony, nie mógł być pewien, że córka P. przekaże jego słowa matce. Co więcej z uwagi na to, że pozostawał z nią w dobrych stosunkach powinien przypuszczać, że jeśli jego słowa miałyby być odebrane jako groźba, nie zostałyby przez córkę przekazane matce, właśnie z tego powodu by nie zaszkodzić dobrym kontaktom córki z ojcem. Uwadze Sądu Rejonowego, na co zwrócił uwagę prokurator, umknął nadto fakt, że w jeszcze przed wysłaniem przez P. S. do matki M. S. sms ze słowami ojca tj. godz. 12.20, oskarżony wysłał do pokrzywdzonej o godz. 11.20,58, 11.48,54 dwa sms, kolejny sms o godz. 12.28,11 (analiza połączeń k. 41-42). Gdyby zatem podczas rozmowy telefonicznej z córką, której jedynie część treści następnie przekazała ona matce w formie sms, towarzyszył oskarżonemu choćby zamiar ewentualny zagrożenia pokrzywdzonej mógł to z łatwością uczynić we wskazanych wyżej wiadomościach tekstowych.

W ocenie Sądu Okręgowego oskarżony wypowiadając do córki słowa, które pokrzywdzona odebrała jako groźbę, chciał jedynie zobligować swoją córkę do przekazania żonie, by ta odebrała pisma kierowane do niego przez kuratora. Była to dla niego bardzo istotna korespondencja, zwłaszcza wobec faktu, że niedawno odpuścił zakład karny. Zdarza się, że w sytuacjach stresogennych, konfliktowych jak w tej sprawie padają słowa, które wyrwane z kontekstu sytuacyjnego mogłyby być odczytane jako groźby. Słowa te należy jednak odczytywać właśnie w kontekście sytuacyjnym w jakim zostały wypowiedziane i przez ten pryzmat należy je oceniać. Wypowiedziane przez oskarżonego do córki słowa miały wykazać córce jak ważna dla oskarżonego była kwestia odebrania przez matkę pisma od kuratora. Oskarżony użył dla przekazania swojego stanowiska nie literackiej czy choćby potocznej polszczyzny, ale słów charakterystycznych dla siebie, osoby z wykształceniem ledwie zawodowym, obracającej się od lat w środowisku przestępczym, gdzie wulgaryzmy a nawet słowa w innych środowiskach obierane jako groźby, należą do podstawowych, a czasami jedynych form komunikacji.

Powyższe okoliczności spowodowały, że doszło do dekompozycji ustawowych znamion czynu z art. 190§1 kk, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Mając na uwadze wyżej przedstawione okoliczności Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok stosownie do treści art. 437§ 1 k.p.k. nie znajdując podstaw do jego zmiany.